

Uchwała z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08

Sędzia SN Barbara Myszka (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "B.", sp. z o.o. w T. przeciwko "D.H.", sp. z o.o. w W. i "A.F.", sp. z o.o. w T. o stwierdzenie nieważności umowy, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 5 grudnia 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 12 września 2008 r.:

"Czy umowa zawarta przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentowaną przez odwołanego członka zarządu, który figuruje w rejestrze, jest nieważna?"

podjął uchwałę:

Osoba trzecia nie może skutecznie podnieść zarzutu nieważności umowy zawartej przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez odwołanego członka zarządu, który w chwili zawierania umowy był nadal wpisany do rejestru przedsiębiorców.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Toruniu, rozpoznając sprawę z powództwa "B.", sp. z o.o. w T. przeciwko "D.H.", sp. z o.o. w W. i "A.F.", sp. z o.o. w T. o stwierdzenie nieważności umowy na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 8 maja 2008 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne przytoczone na wstępie (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy skutków zawarcia umowy przez osobę prawną (spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością), w której imieniu działała

osoba niebędąca jej organem. Na pierwszy rzut oka sprawa przedstawia się jednoznacznie; zgodnie z art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie, jeżeli więc w jej imieniu występuje osoba, która nie wchodzi w skład organu, to nie jest to czynność osoby prawnej. Wniosek taki potwierdza jednoznacznie art. 39 k.c., stwierdzający, że czynność prawna dokonana w taki sposób rodzi tylko obowiązki po stronie osoby, która nie będąc organem osoby prawnej dokonała takiej czynności. W konsekwencji należałoby uznać, że czynność prawna dokonana przez osobę niewchodzącą w skład organu osoby prawnej, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna. Zgodnie z art. 58 k.c., na tę okoliczność może się w zasadzie powoływać każdy w każdym czasie.

Ocena takiej sytuacji, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, nie jest jednak łatwa. Po pierwsze, czynności w imieniu spółki dokonał wprawdzie odwołany członek zarządu, ale w chwili jej dokonywania był jeszcze wpisany do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym jako osoba uprawniona wyłącznie do jej reprezentacji. Ocena ważności dokonanej przez niego czynności musi więc uwzględniać przepisy ustawy z dnia 20 sierpnia 2007 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm. – dalej: "u.K.Rej.S."), które przez system domniemań chronią osoby trzecie dokonujące czynności ze spółką, działające w zaufaniu do wpisów ujawnionych w rejestrze.

Po drugie, w związku z poglądem wyrażonym w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07 (OSNC 2008, nr 2, poz. 14) konieczne jest rozważenie, czy pomimo wyraźnego uregulowania zawartego w art. 38 i 39 k.c. możliwe jest stosowanie w drodze analogii art. 103 k.c., ewentualnie 105 k.c. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, akcentując, że art. 39 k.c. nie wskazuje sankcji, gdy czynność prawna jest dokonana przez osobę niebędącą organem lub przekraczającą zakres kompetencji piastuna organu osoby prawnej, uznał, że zawarcie przez osobę prawną umowy bez wymaganej przez ustawę uchwały walnego zgromadzenia jest działaniem równie wadliwym jak złożenie oświadczenia woli w imieniu osoby prawnej w charakterze jej zarządu przez osoby w rzeczywistości niewchodzące w skład zarządu, których mandat już wygasł. (...)

Ocena skutków czynności prawnej dokonanej przez osobę niewchodzącą w skład zarządu osoby prawnej w orzecznictwie i doktrynie nie jest więc jednoznaczna. Za każdym z prezentowanych poglądów przemawiają ważne

względy. Literalna wykładnia art. 38 i 39 k.c. prowadzi do wniosku, że czynność prawna dokonana przez osobę niewchodzącą w skład organu osoby prawnej jest nieważna, wobec czego nie jest możliwe jej potwierdzenie bez wyraźnej podstawy prawnej, tym bardziej że osoba prawna w ogóle jej nie dokonała. *De lege lata* brak takiej podstawy prawnej, a jedynie w niektórych sytuacjach ustawodawca dopuszcza możliwość potwierdzenia (art. 17 k.s.h. i art. 17a ust. 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, Dz.U. Nr 106, poz. 493 ze zm.). W konsekwencji, skoro nie ma luki prawnej w regulacji, to sięganie po analogię jest wykluczone.

Z drugiej strony niewątpliwie niejednokrotnie pojawia się potrzeba ochrony osoby prawnej lub jej kontrahenta, dla których możliwość potwierdzenia czynności osoby działającej jako jej organ jest jedyną drogą ochrony ich uzasadnionych interesów. Także, jak pokazuje rozpoznawana sprawa, konstrukcja bezskuteczności zawieszanej może być użyteczna dla oceny, czy inna osoba, poza samą osobą prawną oraz jej kontrahentem, może powoływać się na skutki takiej sytuacji. Nie dziwi więc, że w orzecznictwie i doktrynie poszukuje się podstaw prawnych ochrony uzasadnionych interesów uczestników obrotu prawnego. Również w projekcie kodeksu cywilnego przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego wyraźnie przewiduje się generalną regulację zezwalającą na potwierdzenie przez osobę prawną czynności dokonanej przez osobę nie wchodzącą w skład jej organu lub działającą poza zakresem upoważnienia. (...) Dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, wbrew temu co wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego, nie jest jednak konieczne wyraźne opowiedzenie się za jednym z wchodzących w grę rozwiązań, podstawowe bowiem znaczenie dla odpowiedzi na sformułowane zagadnienie prawne ma wykładnia art. 14, 15 ust. 3 i art. 17 u.K.Rej.S.

Należy rozpocząć od stwierdzenia, że czynność prawna dokonana przez osobę niebędącą członkiem zarządu, nawet jeżeli jest wpisana w tym charakterze w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, stanowi czynność wadliwą. (...) Ustawodawca, przyjmując w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym rozwiązanie oparte na zasadzie zaufania do wpisu w publicznym rejestrze, uregulował skutki czynności dokonanej przez osobę niebędącą członkiem zarządu, a wpisaną do rejestru przedsiębiorców w tym charakterze, inaczej niż w postaci

nieważności bezwzględnej. W stosunku do sankcji bezwzględnej nieważności różnice te sprowadzają się do następujących odrębności.

Po pierwsze, na nieważność takiej czynności nie może powoływać się osoba prawna, która niezwłocznie nie dokonała wymaganego wpisu (art. 14 i 17 ust. 2 u.K.Rej.S.), jeżeli jej kontrahent lub inna osoba działały w dobrej wierze. Po drugie, ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym chroni osobę działającą w zaufaniu do wpisu i ogłoszenia o wpisie, jeżeli jest ona w dobrej wierze; czynność dokonana w takiej sytuacji przez osobę wpisaną do rejestru, lecz niebędącą już uprawnioną do działania za osobę prawną, nie może być skutecznie podważona. Po trzecie, z art. 15 ust. 1 oraz art. 17 ust. 1 u.K.Rej.S. wynika, że od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może zasłaniać się nieznajomością wpisu, a domniemywa się, że dane wpisane są prawdziwe. Osoba trzecia nie może więc wbrew wpisowi, z którego wynika, że dokonujący czynności jest członkiem organu osoby prawnej, wywodzić inaczej i doprowadzić, bez względu na stanowisko stron tej czynności, do uznania jej za nieważną. Wniosku tego nie zmienia art. 15 ust. 3 u.K.Rej.S., który – wykładany literalnie – dotyczy tylko danych wpisanych do rejestru, jeszcze nieogłoszonych; nawet w razie przyjęcia, że chodzi o dane, które nie zostały jeszcze wpisane, zezwala on osobie trzeciej tylko na powołanie się na dane niewpisane. Osoba trzecia może więc powoływać się na to, że członkiem zarządu jest osoba do niego powołana lecz jeszcze niewpisana do rejestru przedsiębiorców, treść art. 15 ust. 3 u.K.Rej.S. nie daje natomiast podstaw do tego aby, osoba trzecia mogła powoływać się na brak wpisu określonych danych do rejestru i wywodzić z tego skutki prawne. Innymi słowy, osoba trzecia nie może kwestionować ważności czynności prawnej dokonanej przez osobę, która jest wpisana do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tylko na tej podstawie, że osoba ta w chwili dokonywania tej czynności nie była już członkiem zarządu. (...)

Ważność czynności prawnej dokonanej przez osobę niebędącą organem osoby prawnej, a wpisaną do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym, należy oceniać z uwzględnieniem modyfikacji sankcji bezwzględnej nieważności wprowadzonej przez przepisy ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Skutkiem dokonania czynności przez osobę, która w chwili dokonywania czynności w imieniu osoby prawnej nie wchodziła w skład jej organu, a była jeszcze wpisana do rejestru jako uprawniona do reprezentacji, nie jest więc nieważność czynności,

na którą może powoływać się każdy, kto ma w tym interes prawny. O tym, czy jest to czynność ważna decydują nie tylko reguły wynikające z art. 38 i 39 k.c., lecz system domniemań przyjęty w przepisach ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. W tym zakresie osobę trzecią wiąże domniemanie przewidziane w art. 17 ust. 1 i wbrew wpisowi nie może ona wykazywać, że wpis do rejestru nie był prawdziwy. Wniosek taki potwierdza wyraźnie sam ustawodawca, wskazując, kto i w jakich okolicznościach może powoływać się na dane wpisane niezgodnie z prawdziwym stanem rzeczy oraz kto może powoływać się na dane jeszcze niewpisane do rejestru. Przepisy te, jako szczególne, muszą być wykładane ściśle.

W razie przyjęcia, że dokonanie czynności przez osobę, która nie jest członkiem organu osoby prawnej, prowadzi tylko do bezskuteczności zawieszanej, tym bardziej brak podstaw do przyznania osobie trzeciej roszczenia o uznanie takiej czynności za nieważną, gdyż wtedy czynność taka w ogóle jeszcze nie może być oceniana w tych kategoriach.

Warto na koniec podkreślić, że przedstawiona interpretacja nie prowadzi do pozbawienia osoby trzeciej ochrony jej uzasadnionych interesów. Jeżeli czynność dokonana przez pozwanych w rozpoznawanej sprawie doprowadzi do pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela jednej z nich, nie jest wykluczone wystąpienie ze skargą pauliańską.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 k.p.c.).